

Łukasz Wielgosz

ORCID: 0000-0002-9171-1152

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Trzy ujęcia polaryzacji politycznej

<https://doi.org/10.19195/1643-0328.28.3>

Słowa kluczowe: rywalizacja polityczna, polaryzacja polityczna, partie polityczne, system partyjny

Wieloznaczność kategorii polaryzacji politycznej

Wokół zagadnień związanych z procesem polaryzacji politycznej wytworzył się duży chaos pojęciowy. Powstał on w wyniku systematycznego wykorzystywania naukowych pojęć na potrzeby dziennikarskiej publicystyki. Używając terminu „polaryzacja polityczna”, autorzy tekstów próbują tłumaczyć społeczeństwu różne zjawiska — mowę nienawiści¹, brak komunikacji między dwoma grupami wyborców², odmienność poglądów, na przykład w sprawie polityki zagranicznej³, „niską odporność emocjonalną na różnorodność” polityczną⁴, „wrogość wobec przeciwnika” politycznego⁵ czy też proces „dehumanizacji przeciwników politycznych”⁶. Polaryzację polityczną utożsamia się

¹ J. Nizinkiewicz, *Dr hab. Rafał Pankowski: Od dwóch lat w Polsce postępuje epidemia nienawiści*, „Rzeczpospolita” 28 czerwca 2017, <http://www.rp.pl/Spoleszenstwo/306289884-Dr-hab-Rafal-Pankowski-Od-dwoch-lat-w-Polsce-postepuje-epidemia-nienawisci.html> (dostęp: 31.10.2017).

² B. Misztal, *Bronisław Misztal: Polaryzacja między PO i PiS*, „Rzeczpospolita” 14 czerwca 2011, <http://www.rp.pl/artukul/673901-Bronislaw-Misztal--Polaryzacja-miedzy-PO-i-PiS.html> (dostęp: 31.10.2017).

³ P.A. Maciążek, *Niebezpieczna polaryzacja polityczna wokół kwestii ukraińskiej w Polsce*, serwis internetowy Defence24.pl, 4 stycznia 2013, <https://www.defence24.pl/niebezpieczna-polaryzacja-polityczna-wokol-kwestii-ukraińskiej-w-polsce> (dostęp: 31.10.2017).

⁴ P. Zaremba, *Piotr Zaremba: Odwet nie jest dobrym doradcą*, serwis internetowy Teologiapolityczna.pl, 8 sierpnia 2017, <http://www.teologiapolityczna.pl/piotr-zaremba-odwet-nie-jest-dobrym-doradca/> (dostęp: 31.10.2017).

⁵ P. Stachowiak, *Paradoksy dekomunikacji*, „Przewodnik Katolicki” 2018, nr 3, <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2018/Przewodnik-Katolicki-3-2018/Spoleszenstwo/Paradoksy-dekomunikacji> (dostęp: 23.06.2018).

⁶ S. Piegza, *Społeczeństwo spolaryzowane politycznie*, serwis internetowy Onet.pl, 18 stycznia 2018, <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/ataki-na-biura-poselskie-spoleszenstwo-spolaryzowane-politycznie/snbf2r> (dostęp: 30.06.2018).

z trwającym konfliktem politycznym⁷, istniejącym systemem partyjnym bądź układem sił w parlamencie⁸ lub też ze strategią marketingową danego ugrupowania⁹. Zdarza się, że publicyści używają jeszcze bardziej rozbudowanego terminu „polaryzacja społeczno-polityczna”¹⁰ lub dokonują rozróżnienia na polaryzację polityczną i polaryzację światopoglądową¹¹. Określenie „polaryzacja polityczna” stało się popularnym hasłem rozumianym na wiele sposobów, używanym w różnych sytuacjach. Aby opanować tę inflację znaczeń i przywrócić polaryzacji politycznej właściwy sens, należy przeanalizować publikacje naukowe na ten temat.

Dokonując przeglądu literatury, można odnieść wrażenie, że rozumienie polaryzacji politycznej jest inne w zachodniej Europie, inne w Stanach Zjednoczonych, a jeszcze inne w środkowej Europie. Na tej postawie można wyróżnić trzy typowe ujęcia tego zjawiska — jednowymiarowe, dwuwymiarowe oraz wielowymiarowe.

Ujęcie jednowymiarowe polaryzacji politycznej

Zachodnioeuropejscy badacze zajmujący się polaryzacją polityczną na ogół korzystają z ujęcia zaproponowanego przez Giovanniego Sartoriego, który zdefiniował ją jako dystans ideologiczny między partiami skrajnymi. Według tej definicji najważniejsze jest zidentyfikowanie biegunów politycznych, między którymi toczy się rywalizacja polityczna, a potem określenie ich pozycji w spektrum ideologicznym lub programowym¹². „Założenie, że poglądy ludzi i programy partii politycznych można opisać jako punkty na osi, pozwala na ilościowy pomiar tego, co jakościowe — ideologii”¹³.

Wspomniane ujęcie polaryzacji politycznej stanowi rozwinięcie myśli Anthony’ego Downsa, twórcy ekonomicznej teorii demokracji. Amerykański ekonomista zakładał, że wszystkie preferencje polityczne wyborców można uszeregować od skrajnie lewicowych do skrajnie prawicowych. W taki sam sposób można uszeregować partie polityczne, umieszczając poszczególne ugrupowania na osi lewica–prawica. Zwykle wyborcy decydują się oddać swój głos na partię, która jest im najbliższa. Jak wskazuje Downs, me-

⁷ T. Bortkiewicz, *Polityczny kartel*, „Uważam Rze”, <http://www.old.uwazamrze.pl/artukul/969447/polityczny-kartel> (dostęp: 3.11.2017).

⁸ Wigura: *Nie oczekujemy, że natychmiast po protestach powstaną nowe organizmy polityczne*, serwis informacyjny Radia TOK FM, 27 lipca 2017, <http://www.tokfm.pl/Tokfm/7,103454,22156370,wigura-nie-oczekujemy-ze-natychmiast-po-protestach-powstana.html> (dostęp: 31.10.2017).

⁹ J. Majmurek, *Rząd Szydło padnie... ze śmiechu*, „Krytyka Polityczna” 20 marca 2017, <http://krytyka-polityczna.pl/kraj/rzad-szydlo-padnie-ze-smiechu/> (dostęp: 3.11.2017).

¹⁰ *Był Plac na Rozdrożu, będzie Plac Solidarności*, „Dziennik Wałbrzych” 24 sierpnia 2017, <https://dziennik.walbrzych.pl/byl-plac-na-rozdrozu-bedzie-plac-solidarnosci/> (dostęp: 30.06.2018); M. Mirowski, *Historyczna sierota*, „Tygodnik Powszechny” 30 maja 2016, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/historyczna-sierota-34024> (dostęp: 30.06.2018).

¹¹ T. Stawiszyński, *Znak drogowy (i kierunek, który wskazuje)*, „Przekrój” 19 grudnia 2017, <https://przekroj.pl/artykuly/felietony/znak-drogowy-i-kierunek-ktory-wskazuje-tomasz-stawiszynski> (dostęp: 30.06.2018).

¹² G. Sartori, *Parties and Party Systems. A Framework for Analysis*, Wivenhoe Park 2005, s. 120.

¹³ W. Rafałowski, *Opisywanie i wyjaśnianie systemu partyjnego. Metody pomiaru*, Warszawa 2017, s. 54.

chanizm ten może ulec zmianie na skutek różnych czynników (wyborca może zagłosować na partię inną niż najbardziej przez niego preferowana)¹⁴. Na podstawie rozważań Downs'a stało się możliwe przedstawienie rozkładu preferencji politycznych wyborców w modelu przestrzennym oraz zwizualizowanie różnic ideologicznych między partiami.

W sartoriańskie rozumienie demokracji wpisują się nie tylko zachodnioeuropejscy badacze. Hironori Sasada, Naofumi Fujimura i Satoshi Machidori, dokonując analizy sytuacji politycznej w Japonii, stwierdzili, że

polaryzacja partyjna jest powszechnie rozumiana jako sytuacja, w której dwie partie zajmują skrajne stanowiska polityczne oraz gdy są wewnętrznie spójne (różnice programowe między członkami partii są niewielkie). Natomiast poziom polaryzacji partii jest niski, gdy luka między pozycjami politycznymi obu stron nie jest znacząca¹⁵.

Sasada, Fujimura i Machidori uważają, że polaryzacja partyjna jest efektem działań zarówno elit partyjnych, jak i wyborców oraz grup interesów. Z jednej strony liderzy partyjni przyjmują konfrontacyjną strategię rywalizacji międzypartyjnej (jej celem jest zwiększenie szans na zwycięstwo w kolejnych wyborach), z drugiej strony spolaryzowani są sami wyborcy. W konsekwencji działania tych dwóch czynników wytwarza się polaryzacja legislacyjna, na poziomie głosowań w parlamencie.

Należy zauważyć, że wspomniana trójka autorów używa określenia „polaryzacja partyjna” w odniesieniu do zjawiska, które Sartori nazywa polaryzacją polityczną. Już na wczesnym etapie analizy pojęciowej można zauważyć, że oba zwroty są powszechnie traktowane jak synonimy. To samo zjawisko przez jednego badacza będzie opisywane jako „polaryzacja polityczna”, a przez drugiego jako „polaryzacja partyjna” (i odwrotnie; polaryzacja polityczna jest zwrotem, który pada w wielu kontekstach i niestety nie ma jednego uniwersalnego znaczenia). Taka sytuacja znacznie komplikuje rozpoczęcie studiów porównawczych w tym zakresie.

Stworzona ponad czterdzieści lat temu przez Sartoriego wąska definicja polaryzacji politycznej wydaje się bardzo użyteczna. Zakłada ona, że istnieją mierzalne dystanse pomiędzy partiami i że można je w pewien sposób zwizualizować. Niewątpliwą zaletą propozycji Sartoriego jest jednowymiarowość pojęcia — taka polaryzacja polityczna może bowiem przyjmować wartości z jednego kontinuum¹⁶. Chcąc opisać różnorodność ideologiczną między istniejącymi na scenie politycznej partiami, można posłużyć się zaproponowaną przez włoskiego badacza definicją oraz użyć do pomiaru tych różnic odpowiedniego indeksu polaryzacji.

Ujęcie dwuwymiarowe polaryzacji politycznej

Według Nolana McCarty'ego, Keitha T. Pool'e'a i Howarda Rosenthala polaryzację polityczną można sprowadzić do rozdzielenia polityki na obozy liberalne i konserwatywne.

¹⁴ A. Downs, *An Economic Theory of Democracy*, New York 1957.

¹⁵ H. Sasada, N. Fujimura, S. Machidori, *Alternative paths to party polarization: External impacts of intraparty organization in Japan*, „Journal of East Asian Studies” 13, 2013, nr 3, s. 409–441.

¹⁶ W.P. Shively, *Sztuka prowadzenia badań politycznych*, Poznań 2001, s. 50.

Badacze twierdzą, że stanowiska poszczególnych członków Kongresu Stanów Zjednoczonych można przypisać do konkretnych miejsc w spektrum liberalno-konserwatywnym. Taka polaryzacja polityczna ma dwa ważne aspekty. Po pierwsze, z Kongresu znikają umiarkowani politycy. Po drugie, obie partie rozdzieliły się ideologicznie. „Słowo »konserwatyzm« stanowi prawie idealny synonim dla republikanów, a »liberalizm« prawie idealny synonim dla demokratów»¹⁷.

Na pierwszy rzut oka wspomniana definicja polaryzacji politycznej jest bardzo bliska sartoriańskiemu rozumieniu tego zjawiska. Dystans ideologiczny między partiami jest głównym elementem definicji skonstruowanej przez McCarty'ego, Poole'a i Rosenthala. Nie jest to jednak jedyny jej element, tak jak w przypadku definicji Sartoriego. Dla Amerykanów polaryzacja polityczna to również zanik politycznego centrum. Oprócz radykalizacji ideologicznej musi także nastąpić spadek znaczenia umiarkowanych działaczy i centrowych poglądów, co sprawia, że polaryzacja polityczna przestaje być definicją jednowymiarową, a staje się dwuwymiarowa.

Sean M. Theriault, odnosząc się w swoim artykule do polaryzacji partyjnej w Kongresie Stanów Zjednoczonych, stwierdza, że owa polaryzacja widoczna jest najwyraźniej w zmieniających się ideologicznych pozycjach republikanów i demokratów w amerykańskim parlamencie. Badacz zauważył, że w ciągu trzydziestu lat (od lat siedemdziesiątych do początków lat dwutysięcznych) umiarkowani politycy obu partii tracili na znaczeniu, a partie stawały się coraz bardziej skrajne ideologicznie. Zmiany ideologiczne demokratów i republikanów w Kongresie były spowodowane dwoma procesami: adaptacją nowych członków parlamentu amerykańskiego oraz wymianą członków obu jego izb¹⁸. Przedstawione mechanizmy bezpośrednio wpływają na powstawanie coraz większych różnic między tymi ugrupowaniami.

Richard Fleisher i Jon R. Bond wykazują, że osoby umiarkowane znikają z Kongresu (a tym samym zwiększa się polaryzacja polityczna) nie tylko dlatego, że są oni zastępowani przez bardziej skrajnych polityków, ale również dlatego, że centryści radykalizują się i przechodzą na bardziej skrajne pozycje ideologiczne. Przywódcy partyjni mogą bowiem naciskać na umiarkowanych członków partii, aby zbliżyli się do głównego nurtu ideologicznego swoich ugrupowań¹⁹.

Warto zauważyć, że w ujęciu dwuwymiarowym mieszczą się na przykład analizy polaryzacji politycznej w państwach azjatyckich. Nae-Young Lee uważa, że polaryzacja partyjna (znów wymiennosc nazw) odnosi się do zmniejszania się centrum oraz przesuwania się pozycji politycznych partii lub wyborców w skrajnych kierunkach. Poziom polaryzacji wskazuje na ideologiczne rozbieżności elit politycznych i społeczeństwa oraz na intensywność konfliktów politycznych. Rosnąca polaryzacja partii ma ponadto istotne implikacje

¹⁷ N. McCarty, K.T. Poole, H. Rosenthal, *Polarized America: The Dance of Ideology and Unequal Riches*, Cambridge-London 2006, s. 3.

¹⁸ S.M. Theriault, *Party polarization in the US Congress. Member replacement and member adaptation*, „Party Politics” 12, 2006, nr 4, s. 483–503.

¹⁹ R. Fleisher, J.R. Bond, *The shrinking middle in the US Congress*, „British Journal of Political Science” 34, 2004, nr 3, s. 429–451.

dla polityki wyborczej i funkcjonowania demokracji. Polaryzacja partyjna zmienia dynamikę rywalizacji partyjnej i wzór związków między partiami politycznymi a głosującymi²⁰.

Wracając do kwestii konceptualizacji polaryzacji politycznej w ujęciu dwuwymiarowym, należy zauważyć, że stwierdzenie „polaryzacja partyjna” pojawia się w badaniach amerykańskiego systemu partyjnego bardzo często. Można przypuszczać, iż dzieje się tak z uwagi na dwupartyjny charakter rywalizacji politycznej w tym państwie. Inne ugrupowania funkcjonują na marginesie życia politycznego, a ich działalność nie ma większego wpływu na proces podejmowania decyzji politycznych w USA. Polityka wewnątrzamerykańska sprowadza się *de facto* do rywalizacji między demokratami a republikanami. Dlatego też dla amerykańskich badaczy „polaryzacja polityczna” i „polaryzacja partyjna” to synonimy, przy czym to drugie określenie jest wykorzystywane częściej.

Ujęcie wielowymiarowe polaryzacji politycznej

Emilia Palonen dokonała analizy polaryzacji politycznej na Węgrzech. Fińska politolog przedstawia kilka ciekawych spostrzeżeń, które mogą rzucić nowe światło na definiowanie tego zjawiska: Badaczka zaczyna swoją pracę od hasła „polaryzacja jako logika oraz jako narzędzie”²¹. To stwierdzenie jest podsumowaniem hipotez węgierskich politologów, jakoby elity partii politycznych tego państwa kreowały różnego rodzaju podziały, same będąc źródłem polaryzacji. Budowanie izolacji między grupami jest często efektem agitacji politycznej. Dlatego też Palonen stwierdza, że

w rzeczywistości polaryzacja jest narzędziem politycznym, skonstruowanym po to, aby wytyczać granice między „nami” a „nimi”. Polaryzacja to sytuacja, w której dwie grupy budują i wzmacniają siebie nawzajem poprzez wytyczanie między sobą granicy. Ta granica polityczna tworzy punkt identyfikacji i konfrontacji w systemie politycznym. Polaryzacja odtwarzana jest we wszystkich kontekstach politycznych i społecznych z intensywnością, która odróżnia ją od zwykłej polityki dwupartyjnej²².

Taki system potrafi zdominować istniejące systemy różnic i tożsamości. Fińska badaczka stwierdza, że podobną logikę można znaleźć w innych państwach, takich jak USA czy Włochy.

Polaryzacja jako „odrzućcie drugiego, przeciwnego obozu” jest pewną pułapką zastawioną na obywateli. Nie ma bowiem wyjść pośrednich, trzeba stanąć po którejś stronie. Przeciwnik polityczny zamienia się w wroga²³.

James Q. Wilson rozumie polaryzację jako

intensywne zaangażowanie na rzecz kandydatów, kultury lub ideologii, która definitywnie dzieli ludzi na przeciwstawne, rywalizujące grupy. Ujawnia się wtedy, gdy kandydat na urząd publiczny jest uważany przez

²⁰ N.-Y. Lee, *Politics of party polarization and democracy in South Korea*, „Asian Barometer. A Comparative Survey of Democracy, Governance and Development” 2014, nr 103, <http://asianbarometer.org/publications/3c62e10f9beb44029032c1d67fcd174c.pdf> (dostęp: 11.11.2019).

²¹ E. Palonen, *Political polarisation and populism in contemporary Hungary*, „Parliamentary Affairs” 62, 2006, nr 2, s. 320.

²² *Ibidem*, s. 318–334.

²³ *Ibidem*.

konkurenta i jego zwolenników nie tylko za człowieka skorumpowanego lub nikczemnego, ale nawet za uosobienie zła. To również sytuacja, kiedy zakłada się, że jeden sposób myślenia o świecie jest moralnie lepszy niż jakikolwiek inny (kiedy jeden zestaw przekonań politycznych jest uważany za całkowicie poprawny, a przekonania rywala kompletnie błędne). W skrajnej formie polaryzacja może pociągać za sobą przekonanie, że istnieje tajny spisek, w ramach którego wykorzystuje się przebiegłe metody i sposoby, aby uzyskać kontrolę nad społeczeństwem²⁴.

Dla Joanny Saneckiej-Tyczyńskiej „polaryzacja polityczna oznacza dystans ideologiczny między podmiotami systemu partyjnego, grupami społecznymi reprezentującymi odmienny sposób postrzegania rzeczywistości”. Im większa różnica w percepcji tejże rzeczywistości, tym polaryzacja polityczna jest większa. Autorka, wykorzystując metodę historyczną, przywołuje wybrane wydarzenia z najnowszej historii Polski oraz stara się zrekonstruować stanowiska partyjnych liderów wobec najważniejszych ówczesnie problemów. W konsekwencji Sanecka-Tyczyńska wyróżnia następujące okresy polaryzacji politycznej: postkomunistyczny, postsolidarnościowy i posmoleński²⁵. Propozycja autorki dobrze wpisuje się w ujęcie polaryzacji politycznej jako pewnej „logiki wrogości”, której ważnym (choć nie jedynym) elementem jest rywalizacja programowa. Warto zauważyć, że ta polaryzacja nie tylko toczy się wokół propozycji zmian, jakie można wprowadzić w przyszłości, lecz również wokół oceny przeszłych wydarzeń. Kluczowym składnikiem omawianej polaryzacji jest pewna narracja polityczna. Składają się na nią polityczny werdykt nad historią, diagnoza rzeczywistości i krytyka działań politycznej konkurencji. Na tej podstawie powstają propozycje programowe na przyszłość.

Palonen, Wilson oraz Sanecka-Tyczyńska traktują polaryzację polityczną jako swego rodzaju narzędzie polityczne, za pomocą którego elity polityczne mogą realizować swoje cele. Polaryzacja polityczna jest więc w tym ujęciu konsekwentnie realizowanym działaniem, mającym na celu rozbić społeczeństwa na przeciwstawne grupy. Sanecka-Tyczyńska dostrzega, iż polaryzacja polityczna nie jest procesem jednostajnym i monotonnym. Wręcz przeciwnie — podlega on ciągłym zmianom i ewolucji. Z badań autorki można wyciągnąć wniosek, że o ile sam mechanizm polaryzacji politycznej jest regularny i powtarzalny, o tyle kwestie polaryzacyjne zmieniają się z biegiem czasu. Mówiąc inaczej, do dyskusji publicznej wrzucane są tematy, które mają stworzyć oś sporu politycznego lub podtrzymać istniejące podziały, jednak niektóre z nich ulegają „wypaleniu” i przestają być istotne dla wyborców. Tak jak całkowicie zużyte narzędzia trafiają w końcu na śmietnik, tak zużyte kwestie polaryzacyjne wypadają z agendy. Co ciekawe, zasadniczo nie zmieniają się użytkownicy tych narzędzi — podział postsolidarnościowy oraz kolejny podział, posmoleński, oparte były na rywalizacji Platformy Obywatelskiej z Prawem i Sprawiedliwością. Po wygranych przez PiS wyborach w 2015 roku temat katastrofy smoleńskiej stopniowo „zaczął się wypalać” — same wydarzenia z 10 kwietnia 2010 roku budziły coraz mniejsze emocje, natomiast kontrowersje towarzyszyły już w zasadzie tylko samym miesięcznikom i organizowanym w opozycji do nich kontrmiesięcznikom

²⁴ J.Q. Wilson, *How divided are we?*, „Commentary” luty 2006, <https://www.commentarymagazine.com/articles/how-divided-are-we/> (dostęp: 29.07.2018).

²⁵ J. Sanecka-Tyczyńska, *Ocena III Rzeczypospolitej — płaszczyzna polaryzacji współczesnej polskiej sceny politycznej*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica”, 2015, nr 14, s. 99–114.

smoleńskim, a także sposobom upamiętnienia ofiar katastrofy. 10 kwietnia 2018 roku zorganizowano ostatnią, dziewięćdziesiątą szóstą miesięcznicę smoleńską²⁶. To wydarzenie można uznać za symboliczny koniec wyróżnionego przez Sanecką-Tyczyńską po-smoleńskiego okresu polaryzacji politycznej. Choć kwestia polaryzacyjna uległa zużyciu, to rywalizacja między PiS a ówczesną opozycją trwała dalej. Istniejący podział dużej części społeczeństwa na dwa przeciwstawne bloki istniał, a konflikt polityczny eskalował. Zgodnie z koncepcją Saneckiej-Tyczyńskiej polska polaryzacja polityczna ma charakter periodyczny. Zmienia się agenda polityczna, jednak mechanizm pozostaje ten sam.

Podejście do polaryzacji wyrażone przez Palonen (będące podsumowaniem rozważań innych naukowców), Wilsona czy Sanecką-Tyczyńską to zupełnie nowa perspektywa badawcza. Sartoriańska polaryzacja polityczna jest ledwie niewielkim elementem polaryzacji w ujęciu wielowymiarowym. Z amerykańskiej perspektywy bardzo istotny jest zanik politycznego środka (proces ten uosabia stopniowe zmniejszanie się liczby członków Kongresu o umiarkowanych poglądach). Natomiast dla przedstawicieli wielowymiarowego ujęcia najważniejszą kwestią jest budowanie tożsamości grupowej i odrębności w kontrze do przeciwnika. Istotnym elementem jest utrzymanie wewnętrznej spójności antagonistycznych wobec siebie grup oraz rosnący dystans ideologiczno-programowy między stronami rywalizacji międzypartyjnej (wytyczanie przez elity partii politycznych nowych osi konfliktu).

W wielowymiarowe ujęcie polaryzacji politycznej wpisuje się stanowisko Jacka Ziółkowskiego — polski badacz opisuje omawiany mechanizm polityczny jako „polaryzację społeczno-polityczną” oraz „polaryzację w relacjach społeczno-politycznych”. Autor wychodzi od słownikowego ujęcia polaryzacji jako „wyrażnego zaznaczania się różnic między jakimiś pojęciami, poglądami itp.”. Stoi na stanowisku, iż polaryzacja

zakłada redukcję wielowymiarowych konfliktów społecznych lub grupowych do jednej, wyraźnej osi sporu. Pluralizm stanowisk i konflikty z niego wynikające są zredukowane do jednej płaszczyzny, tworzącej bieżące, przeciwstawne, antagonistyczne grupy. Nie ma tu miejsca na neutralność, brak zaangażowania — narzucany jest dogmat dwóch stron barykady²⁷.

Konsekwencją polaryzacji w wymiarze politycznym są „podziały wewnątrzspołeczne aż do najniższych jego poziomów”, eskalacja konfliktów oraz agresja i nietolerancja w relacjach interpersonalnych. Ziółkowski zwraca szczególną uwagę na kreowanie specyficznych narracji politycznych, gdzie centralne miejsce zajmuje wróg, a scena polityczna jest podzielona wedle logiki antagonistycznej. „Tu polityka nie jest tylko rywalizacją o władzę, wpływ, podział dóbr, lecz staje się walką dobra ze złem, wojną dwóch światów — na wyniszczenie, bez możliwości dialogu”²⁸.

²⁶ *Ostatnia miesięcznica smoleńska w Warszawie. Obywatele RP na Krakowskim i znicze pod Pałacem Prezydenckim [ZDJĘCIA]*, serwis internetowy Naszemiasto.pl, 10 kwietnia 2018, <https://warszawa.naszemiasto.pl/ostatnia-miesiecznica-smolenska-w-warszawie-obywatele-rp-na/ar/c1-4602616> (dostęp: 25.10.2019).

²⁷ J. Ziółkowski, *O naturze polaryzacji społeczno-politycznej*, „Dialog Edukacyjny” 2016, nr 1–2 (30–31), s. 42.

²⁸ J. Ziółkowski, *Wróg w politycznych narracjach antagonizmu manichejskiego*, „Wrocławskie Studia Polilogiczne” 2017, nr 22, s. 92–93.

Ziółkowski zauważa, że niezależnie od rodzaju zaistniałych sprzeczności konsekwencje polaryzacji w relacjach społeczno-politycznych sprowadzają się do powstania dwóch homogenicznych, wrogich obozów. Z jednej strony wyodrębnione grupy są odizolowane od siebie, wyrażają brak woli komunikacji, nie dążą do zawarcia porozumienia czy prowadzenia dialogu. Z drugiej strony poszczególne obozy ulegają hermetyzacji. Wystrzają się różnice kulturowe, ideologiczne czy światopoglądowe, co przekłada się na radykalizację we wzajemnych ocenach i działaniach²⁹.

Zaproponowane przez Jacka Ziółkowskiego ujęcie polaryzacji w relacjach społeczno-politycznych wpisuje się w ogólną koncepcję polaryzacji przygotowaną przez Joana-Marię Estebana oraz Debraja Raya³⁰. Badacze postrzegają społeczeństwo jako mieszankę różnych jednostek, które można pogrupować na podstawie wybranych cech lub właściwości. Esteban i Ray są zdania, że stan polaryzacji rozkładu danej cechy zachodzi wówczas, gdy zostaną spełnione trzy własności:

- istnieje wysoki stopień homogeniczności wewnątrz każdej grupy,
- istnieje wysoki stopień heterogeniczności między grupami,
- istnieje niewiele stosunkowo licznych grup³¹.

Jednym z najpoważniejszych skutków polaryzacji politycznej w ujęciu wielowymiarowym jest zrujnowanie wzajemnego zaufania zarówno pomiędzy wrogo nastawionymi wobec siebie elitami politycznymi, jak i wśród wyborców o przeciwstawnych poglądach politycznych. Niestety, „demokracja sama w sobie nie gwarantuje zaufania ani współpracy obywateli”³². Może stać się dokładnie odwrotnie — może ona stworzyć pole do wyrażania wzajemnej wrogości, a nawet agresji. Demokracja może stać się „podstawą do rozkwitu zaufania, gdy ludzie okazują nawet najmniejsze pragnienie wiary w innych”³³. Polaryzacja polityczna w ujęciu wielowymiarowym jest narzędziem, za pomocą którego w systemach demokratycznych niszczy się wiarę w drugiego człowieka i rujnuje zaufanie między ludźmi. Elity polityczne wykorzystują je, aby osiągnąć własne polityczne zyski.

Pomiar polaryzacji politycznej w ujęciu jednowymiarowym oraz dwuwymiarowym

Po uzyskaniu informacji o pozycjach ideologicznych poszczególnych partii można spróbować skorzystać z tak zwanych indeksów polaryzacji. Są to wartości świadczące o występowaniu (bądź nie) dystansu ideologicznego między partiami oraz wielkości tego programowego oddalenia. Są one obliczane na podstawie informacji o partiach politycznych za pomocą równań matematycznych.

²⁹ J. Ziółkowski, *O naturze polaryzacji...*, s. 43.

³⁰ J.-M. Esteban, D. Ray, *On the measurement of polarization*, „Econometrica” 62, 1994, nr 4, s. 824.

³¹ S.M. Kot, *Polaryzacja ekonomiczna. Teoria i zastosowanie*, Warszawa 2008, s. 21–22.

³² A. Turska-Kawa, *Political trust and electoral behaviour*, „Polish Political Science Yearbook” 42, 2013, s. 108.

³³ *Ibidem*.

Za twórców pierwszego miernika polaryzacji politycznej uważa się Michaela Taylora i V.M. Hermana³⁴. Choć ich rozważania na ten temat ukazały się pięć lat przed pierwszym wydaniem *opus magnum* Giovanniego Sartoriego *Partie i systemy partyjne* (i zawartej tam definicji polaryzacji politycznej), to wspomniana dwójka badaczy używa w swojej publikacji terminu „spolaryzowany” w odniesieniu do parlamentów krajowych oraz podejmuje próbę pomiaru tego zjawiska. W ślad za Taylorem i Hermanem ruszyli inni badacze, którzy proponowali swoje mierniki polaryzacji, między innymi Georgios Xezonakis³⁵, Riccardo Pelizzo i Salvatore Babones³⁶, Russell Dalton³⁷, Michael Coppedge³⁸, Radosław Markowski³⁹, Donald A. Gross i Lee Sigelman⁴⁰ czy Lawrence Ezrow⁴¹. Mimo iż każdy z wymienionych badaczy prezentował własny sposób pomiaru, to w każdej koncepcji istotnym elementem był pomiar dystansu ideologicznego między partiami lub ich elektoratami. Mnogość koncepcji sprawia, iż pomiar polaryzacji politycznej w ujęciu sartoriańskim (jednowymiarowym) nie powinien stanowić istotnego problemu.

O wiele trudniej dokonać pomiaru polaryzacji politycznej, korzystając z ujęcia dwuwymiarowego. Dla części badaczy (zajmujących się najczęściej polityką amerykańską) polaryzacja polityczna objawia się nie tylko poprzez powiększanie się dystansu ideologicznego między partiami, lecz również poprzez zanik politycznego centrum. Takie podejście do tego zjawiska sprawia, że nie wystarczy przedstawić różnice między ugrupowaniami na scenie politycznej — należy również wykazać, że centrowe postulaty i umiarkowani politycy tracą na znaczeniu w danym systemie partyjnym (maleje liczba umiarkowanych działaczy bądź spada ich znaczenie).

Należy zwrócić uwagę, iż szczególne zainteresowanie centrum ze strony badaczy amerykańskich sprawia, iż do opisu polaryzacji politycznej tego typu należy używać triady lewica–centrum–prawica. O ile sartoriańskie ujęcie dobrze radzi sobie bez wyróżniania umiarkowanych pozycji (wystarczy, aby granice spektrum ideologicznego wyznaczały dwie skrajności, na przykład diada lewica–prawica), o tyle w tym przypadku zdefiniowanie, czym jest centrum, wydaje się kluczowe dla dalszej analizy.

³⁴ M.Taylor, V.M. Herman, *Party systems and government stability*, „American Political Science Review” 65, 1971, nr 1, s. 28–37.

³⁵ G. Xezonakis, *Party system polarisation and quality of government: On the political correlates of QoG*, „QoG Working Paper Series” 14, 2012, s. 7–8.

³⁶ R. Pelizzo, S. Babones, *The political economy of polarized pluralism*, „Party Politics” 13, 2007, nr 1, s. 55–56.

³⁷ R. Dalton, *The quantity and the quality of party systems. Party system polarization, its measurement, and its consequences*, „Comparative Political Studies” 41, 2008, <http://citeseerx.ist.psu.edu/viewdoc/download?doi=10.1.1.466.4557&rep=rep1&type=pdf>, s. 8–9 (dostęp: 26.12.2018).

³⁸ M. Coppedge, *The dynamic diversity of Latin American party system*, „Party Politics” 4, 1998, nr 4, s. 556–558.

³⁹ R. Markowski, *Współzawodnictwo w polskim systemie partyjnym w wyborach 2001 roku*, „Studia Polityczne” 2002, nr 13, s. 37–38.

⁴⁰ D.A. Gross, L. Sigelman, *Comparing party systems. A multidimensional approach*, „Comparative Politics” 16, 1984, nr 4, s. 467.

⁴¹ L. Ezrow, *Parties' policy programmes and the dog that didn't bark: No evidence that proportional systems promote extreme party positioning*, „British Journal Political Science” 38, 2008, nr 3, s. 486–490.

McCarty, Poole i Rosenthal są zdania, że „polaryzacja polityczna to, w skrócie, rozdzielenie polityki na obozy liberalne i konserwatywne”⁴². Na poparcie tego zjawiska można przedstawić badania Fleishera i Bonda, którzy pokazują, że osoby umiarkowane znikają z Kongresu⁴³. Badacze, dzieląc parlamentarzystów na umiarkowanych, liberalnych i konserwatywnych, korzystali z danych wygenerowanych przez DW-NOMINATE. W skali od -1 (najbardziej liberalni) do +1 (najbardziej konserwatywni) umiarkowanymi członkami Kongresu zostali Ci, których ideologiczna pozycja znalazła się w środku spektrum — umiarkowanych demokratów traktowano jako umiarkowanych liberałów (z punktacją między 0 a -0,2 punktu), a umiarkowanych republikanów jako umiarkowanych konserwatywistów (z ocenami od 0 do +0,2 punktu)⁴⁴. W ten sposób mogli oni prześledzić, jak z biegiem lat zmieniały się proporcje między umiarkowanymi a skrajnymi parlamentarzystami.

Tabela 1. Konserwatywni, umiarkowani i liberalni demokraci i republikanie od 85. do 106. Kongresu USA

Kongres	Konserwatywni republikanie	Umiarkowani republikanie	Liberalni republikanie	Konserwatywni demokraci	Umiarkowani demokraci	Liberalni demokraci
Izba Reprezentantów						
lata pięćdziesiąte						
85.	134	66	0	11	100	121
86.	95	57	0	14	110	157
87.	105	69	0	16	106	141
lata sześćdziesiąte						
88.	104	74	0	21	89	146
89.	73	67	0	23	92	178
90.	91	90	6	28	77	141
91.	90	92	7	25	79	141
92.	82	92	6	24	86	144
lata siedemdziesiąte						
93.	93	97	2	14	86	142
94.	69	72	3	12	102	176
95.	77	67	2	12	106	170
96.	98	61	0	9	102	164
97.	133	58	0	7	91	145

⁴² N. McCarty, K.T. Poole, H. Rosenthal, *op. cit.*, s. 3.

⁴³ R. Fleisher, J.R. Bond, *op. cit.*, s. 429–451.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 435.

lata osiemdziesiąte						
98.	133	34	0	4	96	166
99.	153	29	0	1	85	165
100.	149	28	0	1	89	166
101.	148	27	0	2	92	165
102.	145	21	0	0	97	169
lata dziewięćdziesiąte						
103.	161	15	0	0	82	175
104.	218	12	0	0	51	152
105.	215	9	0	4	39	166
106.	216	5	2	1	32	178
Senat						
lata pięćdziesiąte						
85.	33	12	1	4	19	27
86.	20	11	3	5	22	38
87.	21	11	4	6	22	36
lata sześćdziesiąte						
88.	15	14	4	7	20	40
89.	17	12	3	5	18	45
90.	15	15	6	3	20	41
91.	16	19	8	5	15	37
92.	17	23	5	4	16	34
lata siedemdziesiąte						
93.	17	22	4	4	15	37
94.	17	17	4	4	16	41
Kongres	Konserwatywni republikanie	Umiarkowani republikanie	Liberalni republikanie	Konserwatywni demokraci	Umiarkowani demokraci	Liberalni demokraci
95.	18	16	4	3	18	40
96.	19	20	2	1	22	35
97.	30	22	1	1	18	27
lata osiemdziesiąte						
98.	33	20	1	0	17	29

99.	33	20	0	0	15	32
100.	31	14	1	0	15	39
101.	32	13	0	0	12	43
102.	31	12	0	1	10	46
lata dziewięćdziesiąte						
103.	34	10	0	0	8	48
104.	44	9	1	0	3	43
105.	50	5	0	0	0	45
106.	50	5	0	0	1	44

Źródło: R. Fleisher, J.R. Bond, *op. cit.*, s. 429–451.

Wspomniani badacze przeprowadzili również analizę przyczyn znikania osób o umiarkowanych poglądach z Kongresu. Wynika z niej, że najczęściej osoby o umiarkowanych poglądach są zastępowane przez działaczy o bardziej skrajnych przekonaniach. Zdecydowanie rzadziej osoby umiarkowane radykalizują swoje poglądy i przechodzą na bardziej skrajne pozycje ideologiczne⁴⁵.

Tabela 2. Umiarkowani członkowie Izby Reprezentantów i Senatu w Partii Demokratycznej i Partii Republikańskiej — proces ich zastępowania oraz radykalizacji

	Izba Reprezentantów				Senat			
	lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte		lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte		lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte		lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte	
Demokraci								
Zastępowanie	91%		79%		96%		72%	
Nie ubiegali się o re-elekcję		60%		54%		57%		62%
Porażka w prawyborach lub wyborach		31%		25%		39%		10%
Zmiana programowa	8%		20%		4%		29%	
Zmiana partii		1%		5%		4%		5%
Radykalizacja (zmiana ideologiczna)		7%		15%		0%		24%
Republikanie								
Zastępowanie	89%		65%		92%		73%	
Nie ubiegali się o re-elekcję		67%		45%		52%		55%
Porażka w prawyborach lub wyborach		22%		20%		40%		18%

⁴⁵ *Ibidem*, s. 429–451.

Zmiana programowa	12%		36%		8%		27%	
Zmiana partii		2%		2%		0%		0%
Radykalizacja (zmiana ideologiczna)		10%		34%		8%		27%

Źródło: R. Fleisher, J.R. Bond, *op. cit.*, s. 429–451.

Czy w innych państwach można dokonać podobnego podziału na podstawie wyników głosowań parlamentarzystów? Wydaje się, że takie badania są trudne do przeprowadzenia, a ich wynik może okazać się niemiarodajny. Pod uwagę należy wziąć przede wszystkim specyfikę amerykańskiego systemu dwupartyjnego, gdzie niezależność poszczególnych parlamentarzystów jest zdecydowanie większa niż w przypadku parlamentarzystów w większości europejskich państw. Poszczególni członkowie Izby Reprezentantów i Senatu mogą pozwolić sobie na sprzeciwianie się własnej partii, jeśli mają silną pozycję w swoim okręgu — wybory większościowe w jednomandatowych okręgach wyborczych dają takim politykom szansę skutecznego ubiegania się o mandat jako kandydaci niezależni. W przypadku państw stosujących ordynację proporcjonalną takie działania są ryzykowne. Po pierwsze, prowadzenie indywidualnych działań sprzecznych z głównym nurtem partii może skończyć się dla takiego polityka usunięciem z list wyborczych i zakończeniem parlamentarnej kariery. Po drugie, w państwach europejskich dyscyplina partyjna jest kluczowym elementem rywalizacji międzypartyjnej — przywódcy partyjni starają się wszelkimi metodami utrzymać jedność — w głosowaniu partia polityczna powinna być niczym „jedna pięść”, a wszelkie przejawy nielojalności spotykają się ze zdecydowaną reakcją partyjnych liderów. Po trzecie, gdyby zebrać wszystkich parlamentarzystów w danym europejskim państwie i pogrupować ich na liberałów i konserwatystów, podział ten w zasadzie odzwierciedlałby istniejące kluby parlamentarne i frakcje. Przypadki, w których w partii typowo liberalnej znajdują się osoby o przekonaniach konserwatywnych (lub na odwrót), praktycznie się nie zdarzają. W Stanach Zjednoczonych niektórzy działacze Partii Demokratycznej mają konserwatywne poglądy, a politycy Partii Republikańskiej dają wyraz swoim liberalnym postawom. Spora grupa działaczy balansuje na granicy między demokratami i republikanami i tylko jakieś czynniki pozaideologiczne decydują o tym, że dana osoba jest w jednym albo drugim obozie. Specyficzny rodzaj członkostwa oraz pewna „eklektyczność” Partii Demokratycznej i Partii Republikańskiej powodują, że podział dokonany przez Fleishera i Bonda jest wykonalny i ma głęboki sens. W warunkach polityki europejskiej takie zestawienie nie wprowadza niczego nowego, w zasadzie powiela podział parlamentarny na kluby i frakcje. Co więcej, z powodu silnej dyscypliny partyjnej wyznaczenie pozycji ideologicznej za pomocą wyników głosowań w wielu wypadkach może okazać się niemiarodajne i może wygenerować fałszywy obraz sceny politycznej. Gdy parlamentarzysta ma inne zdanie na dany temat niż jego ugrupowanie, tylko koncyliacyjna postawa i uległość wobec partyjnych przywódców mogą pozwolić mu politycznie przetrwać.

Należy rozstrzygnąć, czy źródła behawioralne stanowią dobrą podstawę analizy pozycji ideologicznych europejskich partii politycznych oraz ich poszczególnych przed-

stawiciele w parlamencie. W Stanach Zjednoczonych parlamentarzysta ma znacznie większą autonomię niż jego europejski odpowiednik, tak więc można przyjąć uproszczenie, że wyniki głosowań w Kongresie odzwierciedlają prawdziwe przekonania i postawy każdego z członków Izby Reprezentantów oraz każdego senatora. Można założyć, że wyniki wygenerowane przez DW-NOMINATE są wizualizacją faktycznych poglądów kongresmenów. Pod tym względem polityka europejska jest zupełnie inna. Brak autonomii poselskiej, dyscyplina partyjna i strach przed marginalizacją lub pozbawieniem możliwości reelekcji sprawiają, że postawy poszczególnych parlamentarzystów wyrażane w głosowaniach są nieautentyczne i nie odzwierciedlają rzeczywistych poglądów każdego z nich. Tak więc należy stwierdzić, że w tych państwach, w których członkowie parlamentu cieszą się niezależnością i mogą podejmować własne decyzje (bez wywieranej na nich w sposób systematyczny presji), źródła behawioralne mogą być bardzo użyteczne. W systemach, w których poszczególni parlamentarzyści są „maszynkami do głosowania” w rękach przywódców partyjnych, tego typu źródła mają wątpliwą wartość.

Jak wykazano powyżej, analizowanie głosowań i działalności poszczególnych jednostek raczej nie sprawdzi się w realiach europejskiej polityki. Można natomiast spróbować wskazać miejsce w spektrum ideologicznym całego ugrupowania. W tym celu można posłużyć się źródłami tekstowymi (na przykład platformami wyborczymi partii) oraz źródłami reputacyjnymi (na przykład sondażami eksperckimi).

Uznając platformy wyborcze za konkretny materiał, na podstawie którego wyciągane będą wnioski, można skorzystać z wielu dostępnych baz danych — treści programowych przetworzonych na dane liczbowe. Najpopularniejszym zbiorem takich danych jest *Manifesto Project Database* (MPD). MPD opiera się na ilościowej analizie treści platform wyborczych partii. Po wstępnym przeglądzie zawartości tego dokumentu tekst dzielony jest na *quasi*-zdania — jednostki tekstu zawierające w sobie dokładnie jedną wartość programową. Następnie każde z nich zostaje przypisane do wyłącznie jednej z pięćdziesięciu sześciu kategorii⁴⁶. Na koniec liczba *quasi*-zdań z każdej kategorii dzielona jest przez ogólną liczbę *quasi*-zdań całego tekstu podstawowego platformy wyborczej partii. Po zsumowaniu wyników z poszczególnych kategorii otrzymuje się rezultaty dla określonych wymiarów programowych (*rile*, *planeco*, *markeco*, *welfare*, *intpeace*)⁴⁷.

O pozycji ideologicznej danej partii na osi lewica–prawica świadczyć powinien wynik z kategorii *rile*. Teoretycznie może on przyjąć wartość od –100 do +100 (cała platforma wyborcza składa się z treści lewicowych lub odwrotnie — cały tekst dokumentu zawiera wartości prawicowe). W wersji MPD2018b najbardziej lewicową wartość w skali *rile* osiągnęła Komunistyczna Partia Luksemburga — jej program wyborczy skonstruowany przed wyborami w 1979 roku osiągnął wartość –74,3. Na drugim biegunie znajduje się izraelski Likud — jego program wyborczy z 2015 roku osiągnął wartość 91,892.

Gdyby uznać, że centrowe platformy wyborcze to tylko takie, których wartość *rile* osiągnęła równo 0, to na 4388 przebadanych przypadków tylko 48 dokumentów spełnia

⁴⁶ A. Werner, O. Lacerwell, A. Volkens, *Manifesto Coding Instructions (5th revised edition)*, 2015, https://manifesto-project.wzb.eu/download/papers/handbook_2014_version_5.pdf, s. 5–13 (dostęp: 30.08.2020).

⁴⁷ *Manifesto Project Dataset. Codebook*, version 2018a, https://manifesto-project.wzb.eu/download/data/2018a/codebooks/codebook_MPDataset_MPDS2018a.pdf (dostęp: 30.08.2020).

to kryterium (a więc co setna platforma wyborcza). Tak wąsko zarysowane centrum wydaje się zbyt radykalnym podejściem, dlatego zakres centrowych platform wyborczych można spróbować poszerzyć. Dla przykładu: gdyby przyjąć, że centrowe platformy wyborcze to takie, które w kategorii *rile* przyjmują wartości od -5 do $+5$, to takie kryterium spełnia 840 platform wyborczych (czyli nieco ponad 19% całego zbioru). Jak się okazuje, w zależności od przyjętych kryteriów centrum ma różną „pojemność”. Zadaniem badacza jest więc rozstrzygnięcie, gdzie przebiegają granice centrum i jak szeroka jest to kategoria.

Największą bazą wiedzy o pozycjach ideologicznych partii politycznych wygenerowaną za pomocą sondaży eksperckich jest Chaptel Hill Expert Survey. Najbardziej istotny dla powyższych badań jest wskaźnik *lrgen*, który świadczy o lewicowości/prawicowości danej partii. Może on przybrać wartość od 0 (skrajna lewica) do 10 (skrajna prawica). Według ksiąg kodowań pozycję centrum wyznacza wartość 5. Gdyby przyjąć sztywne kryterium, że partie centrowe to tylko takie, których wartość *lrgen* wynosi równo 5, to takich ugrupowań byłoby kolejno:

- w zbiorze z 1999 roku — cztery na 142 przebadane partie (2,82% całego zbioru),
- w zbiorze z 2002 roku — zero⁴⁸ na 171 przebadanych partii (0% całego zbioru),
- w zbiorze z 2006 roku — zero⁴⁹ na 188 przebadanych partii (0% całego zbioru),
- w zbiorze z 2010 roku — pięć na 239 przebadanych partii (2,09% całego zbioru),
- w zbiorze z 2014 roku — pięć na 268 przebadanych partii (1,87% całego zbioru),
- w zbiorze z 2017 roku — jedna na 132 przebadane partie (0,76% całego zbioru).

Przyjęcie powyższego kryterium bardzo mocno zawęży grupę partii centrowych do elitarnego grona kilkunastu ugrupowań funkcjonujących na przestrzeni prawie dwóch dekad. Uznając powyższe założenie za zbyt rygorystyczne, można rozszerzyć grono partii centrowych i wytyczyć granice centrum między wartościami *lrgen* od 4 do 6. Tak postawione kryterium spełnia następująca liczba ugrupowań:

- w zbiorze z 1999 roku — 40 na 142 przebadane partie (28,17% całego zbioru),
- w zbiorze z 2002 roku — 43⁵⁰ na 171 przebadanych partii (25,15% całego zbioru),
- w zbiorze z 2006 roku — 51⁵¹ na 188 przebadanych partii (27,13% całego zbioru),
- w zbiorze z 2010 roku — 66 na 239 przebadanych partii (27,62% całego zbioru),
- w zbiorze z 2014 roku — 69 na 268 przebadanych partii (25,75% całego zbioru),
- w zbiorze z 2017 roku — 30 na 132 przebadane partie (22,73% całego zbioru).

Jak widać, wartość *lrgen* pomiędzy 4 a 6 osiąga około jednej czwartej przebadanych ugrupowań, czyli niewiele więcej niż w przypadku badań MPD przy kryterium *rile* od -5 do $+5$ (około 19%).

⁴⁸ Dwa ugrupowania zamiast oceny pod postacią wartości liczbowej otrzymały kategorie „center” (1,17% całego zbioru).

⁴⁹ Cztery ugrupowania zamiast oceny pod postacią wartości liczbowej otrzymały kategorie „center” (2,13% całego zbioru).

⁵⁰ Dodatkowo dwa ugrupowania zamiast oceny pod postacią wartości liczbowej otrzymały kategorie „center”. Gdyby je również liczyć, to partie centrowe stanowiłyby 26,32% całego zbioru.

⁵¹ Dodatkowo cztery ugrupowania zamiast oceny pod postacią wartości liczbowej otrzymały kategorie „center”. Gdyby je również liczyć, to partie centrowe stanowiłyby 29,26% całego zbioru.

Chcąc skorzystać z źródeł tekstowych i refutacyjnych, należy odpowiedzieć sobie na kluczowe pytanie — czym jest centrum? Czy jest to zbiór konkretnych umiarkowanych postaw czy pewna przestrzeń między lewicą i prawicą? Jeżeli wybieramy tę drugą opcję, pojawia się kolejny dylemat — jak szerokie jest to centrum? Jak daleko można oddalić się od środka spektrum, żeby nie zostać sklasyfikowanym do centrolewicy lub centroprawicy? Ten dylemat próbował rozwiązać Norberto Bobbio, który wyróżnił kilka sposobów postrzegania spektrum ideologicznego (w formie diady, triady czy pentady) oraz samego centrum⁵². Ostatecznie to badacz musi wskazać, z której koncepcji skorzysta, oraz jasno określić swoje wyobrażenie o centrum sceny politycznej.

Pomiar polaryzacji politycznej w ujęciu wielowymiarowym

Jacek Ziółkowski zauważa, że polaryzacja w relacjach społeczno-politycznych może dotyczyć wielu wymiarów, „bowiem rzeczywistość społeczno-polityczna dostarcza licznych płaszczyzn zróżnicowania antagonistycznego”. Do najważniejszych i najczęściej wykorzystywanych z nich można zaliczyć:

- sprzeczności interesów, dążeń, potrzeb,
- sprzeczności wynikające z doświadczeń historycznych,
- sprzeczności kulturowe,
- sprzeczności ekonomiczne,
- sprzeczności polityczne.

Każda z wymienionych płaszczyzn polaryzacji ma swoje specyficzne źródła (na przykład konflikt interesów, trauma spowodowana krzywdą, jaka miała miejsce w przeszłości, kształtowanie się kultury w kontrze do innych grup, rozwarstwienie społeczne, aktywne działania polityków na rzecz pogłębienia podziałów politycznych itd.)⁵³. Korzystając z wyżej wymienionych płaszczyzn zróżnicowania, można rozważyć, w jaki sposób dokonać pomiaru przedstawionych przez Ziółkowskiego sprzeczności.

Najłatwiej mierzalne wydają się sprzeczności ekonomiczne oraz sprzeczności polityczne, albowiem dane o zróżnicowaniu społeczeństwa w tych obszarach są ogólnodostępne. Dane o polaryzacji ekonomicznej (rozumianej jako „proces zanikania dochodowej »klasy średniej« poprzez przechodzenie osób z klasy środkowej do klas sąsiednich”⁵⁴) można zaczerpnąć z raportów jednostek badawczych⁵⁵, opracowań urzędów statystycz-

⁵² N. Bobbio, *Prawica i lewica*, Kraków 1996, s. 28–31.

⁵³ J. Ziółkowski, *O naturze polaryzacji...*, s. 43.

⁵⁴ S.M. Kot, *op. cit.*, s. 13–17.

⁵⁵ Zob. między innymi J. Czapiński, T. Panek, *Diagnoza społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa 2015, http://www.diagnoza.com/pliki/raporty/Diagnoza_raport_2015.pdf (dostęp: 28.10.2019); B. Kłos, J. Szymańczak, *Nierówności społeczne w Polsce*, Warszawa 2014, [http://orka.sejm.gov.pl/WydBASns-f/0/1412E4FC234B9679C1257DE0004904F8/\\$file/Nierownosci_spoleczne.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/WydBASns-f/0/1412E4FC234B9679C1257DE0004904F8/$file/Nierownosci_spoleczne.pdf) (dostęp: 29.10.2019); M. Brzeziński, *Czy Polska jest krajem dużych nierówności ekonomicznych?*, „IBS Policy Paper”, http://ibs.org.pl/app/uploads/2017/06/IBS_Policy_Paper_01_2017_pl.pdf (dostęp: 29.10.2019).

nych⁵⁶ lub zestawień opracowanych przez instytucje międzynarodowe (najpopularniejszą miarą wydaje się współczynnik Giniego — szacunkowe dane publikuje regularnie między innymi Bank Światowy⁵⁷, swoje zestawienie prowadzi również amerykańska Centralna Agencja Wywiadowcza⁵⁸). Informacje o preferencjach wyborczych można natomiast zaczerpnąć z regularnie publikowanych sondaży, a także wykorzystać wyniki wyborów ogólnokrajowych.

Sprzeczności wynikające z doświadczeń historycznych można rozpatrywać zarówno w kontekście rywalizacji międzypartyjnej, jak i w odniesieniu do jednostek. Rodowód partii politycznych może być istotnym czynnikiem dzielącym scenę polityczną w danym państwie. Popularną propozycją był podział polskich ugrupowań na partie postkomunistyczne i postsolidarnościowe⁵⁹. Podział historyczny, związany z tożsamością postkomunistyczną i antykomunistyczną, był bardzo istotny w latach dziewięćdziesiątych XX wieku i na początku XXI wieku, z czasem jednak tracił na znaczeniu. Było to szczególnie widoczne w wyborach w 2005 roku, w których to dwie partie o solidarnościowym rodowodzie zdobyły ponad połowę wszystkich głosów⁶⁰. Co więcej, z biegiem czasu coraz bardziej istotne stawały się tak zwane partie nowe, które przebojem wchodziły do Sejmu, a czasem nawet w skład koalicji rządowych (istnieje również pewien problem z używaniem tej kategorii, który polega na tym, iż brakuje zgodności co do sposobu definiowania partii nowych⁶¹). W każdym razie podział partii politycznych ze względu na ich rodowód jest coraz trudniejszy do sporządzenia. Jest on także coraz mniej atrakcyjny dla wyborców. Świadczy o tym zawiązanie się przed wyborami do Parlamentu Europejskiego w 2019 roku Koalicji Europejskiej — koalicyjnego komitetu wyborczego, w skład którego wchodziły partie o zupełnie różnych rodowodach: Platforma Obywatelska (partia postsolidarnościowa), Sojusz Lewicy Demokratycznej (partia postkomunistyczna), Polskie Stronnictwo Ludowe (które można nazwać partią historyczną) oraz Nowoczesna i Zieloni (partie nowe). KE uzyskała w wyborach do PE ponad 38% głosów — jest to dowód na to, że w Polsce rodowód partii politycznych przestał mieć znaczenie zarówno dla elit politycznych (albowiem udało się sformułować tak szeroką koalicję), jak i dla samych wyborców (ponieważ udzielili oni znaczącego poparcia tak różnorodnemu projektowi). Tak okazałe poparcie dla Koalicji Europejskiej świadczy o tym, że dawne podziały historyczne przestały być dla dużej części wyborców istotne, a linię podziału polityczne-

⁵⁶ *Dochody i warunki życia ludności Polski — raport z badania EU-SILC 2017*, Warszawa 2018, https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5486/6/11/1/dochody_i_warunki_zycia_ludnosci_polski_raport_z_badania_eu-silc_2017.pdf (dostęp: 29.10.2019).

⁵⁷ *GINI index (World Bank estimate)*, <https://data.worldbank.org/indicator/SI.POV.GINI> (dostęp: 29.10.2019).

⁵⁸ *Country Comparison. Distribution of family income — Gini index*, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/rankorder/2172rank.html> (dostęp: 29.10.2019).

⁵⁹ J. Sielski, *Ewolucja polskiego systemu partyjnego*, [w:] *Partie i ugrupowania parlamentarne III Rzeczypospolitej*, red. K. Kowalczyk, J. Sielski, Toruń 2006, s. 15.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 21–23.

⁶¹ Zob. między innymi M. Marmola, A. Olszanecka, *Społeczny odbiór Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobry*, „Political Preferences” 2013, nr 5, s. 116–118; M. Marmola, *Nowe partie w systemie partyjnym — specyfika Polski*, „Polityka i Społeczeństwo” 2014, nr 3 (12), s. 84; M. Marmola, *Nowe partie polityczne w Polsce, Czechach i na Słowacji z perspektywy geografii wyborczej*, „Political Preferences” 17, 2017, s. 58–60.

go wyznaczają już inne kwestie. Nie można również zapominać o indywidualnych doświadczeniach poszczególnych wyborców, którzy w przeszłości mogli być uczestnikami różnego rodzaju wydarzeń politycznych mających wpływ na ich życie prywatne i jednocześnie kształtujących ich poglądy polityczne (zarówno negatywnie, jak i pozytywnie).

Traktując kulturę zgodnie z definicją Charlesa Hampdena-Turnera i Fonsa Trompenaarsa jako sposób, w jaki grupa ludzi rozwiązuje problemy i rozstrzyga dylematy⁶², można spróbować rozpatrywać sprzeczności kulturowe razem ze sprzecznościami interesów, dążeń i potrzeb poszczególnych wyborców. Podziałem wartym przeanalizowania są dominujące różnice osobowościowe pomiędzy jednostkami wchodzącymi w skład danej grupy wyborców. Zmienne psychologiczne mogą przełożyć się na potrzeby polityczne jednostek. To w konsekwencji może prowadzić do wyróżnienia grup posiadających podobne motywacje i oczekiwania wobec świata polityki. Wyborcy określonej partii mogą mieć podobny profil osobowości. Preferencje polityczne jednostek mogą być silnie powiązane z ich cechami psychicznymi. Radosław Markowski jest zdania, iż

z punktu widzenia polaryzacji, spójność (podobieństwo postaw i preferencji) wyborców poszczególnych partii ma zasadnicze znaczenie, bowiem trudno jest sobie wyobrazić silnie spolaryzowany system partyjny przy wysokiej niespójności elektoratów⁶³.

Agnieszka Turska-Kawa dostrzega, że

członkostwo w pewnej społeczności implikuje różne interesy, przyjęte wartości jej członków, które powinny przełożyć się na różne zachowania związane z głosowaniem, skoncentrowane na zaspokajaniu zbiorowych potrzeb. Podstawową kwestią jest przekonanie osób należących do grupy, że wszyscy pracują dla dobra stworzonej przez nich społeczności. Dlatego zaufanie będzie jednym z ważnych elementów łączących jego członków. Jednostka dąży do wspólnych celów, a efektywność współpracy w tej dziedzinie wymaga przekonania, że inni członkowie również pracują dla tych samych interesów, a ich działania mają przynieść korzyści społeczności oraz każdej jednostce, która się z nią identyfikuje. Działalność wyborcza w tym kontekście jest rozumiana jako rodzaj mobilizacji dla dobra grupy⁶⁴.

W kontekście sytuacji politycznej w Polsce wspomniana autorka przeanalizowała wpływ cech osobowości jednostek na ich preferencje polityczne i zachowania wyborcze. Okazało się między innymi, że wyborcy Platformy wykazują się większą otwartością na doświadczenia i ugodowością niż wyborcy PiS. Badani wyborcy PO chętniej podejmowali działania mające wpływ na otoczenie, byli bardziej zdeterminowani i lepiej radzili sobie ze stresem niż inne grupy. Wyborcy PiS byli bardziej lękliwi, gorzej radzili sobie z porażkami. Dla badanych wyborców PiS ważne było uczestnictwo we wspólnocie, które dawało im poczucie bezpieczeństwa. Wyborcy PO byli raczej indywidualistami o wysokim poczuciu własnej wartości. Analiza wyników badań pozwala na zbudowanie opinii, że wyborcy PO i PiS różnią się od siebie również osobowościowo⁶⁵.

⁶² C. Hampden-Turner, F. Trompenaars, *Siedem wymiarów kultury*, Kraków 2002, s. 19.

⁶³ R. Markowski, *op. cit.*, s. 37.

⁶⁴ A. Turska-Kawa, *op. cit.*, s. 98.

⁶⁵ A. Turska-Kawa, *Psychologiczne uwarunkowania zachowań wyborczych*, „Preferencje Polityczne. Postawy — Identyfikacje — Zachowania” 2010, nr 1; *eadem*, *Osobowościowe predykatory zachowań wyborczych. Rozważania w kontekście modelu „Wielkiej Piątki”*, „Preferencje Polityczne. Postawy — Identyfikacje — Zachowania” 2011, nr 2.

Podsumowanie

Ponieważ wiedza o biegunach Ziemi oraz działaniu magnesu jest wiedzą podstawową, to też termin „polaryzacja” miał szansę stać się metaforą bardzo przydatną do opisu zjawisk spoza świata fizyki. Tak stało się między innymi z polaryzacja społeczną⁶⁶, polaryzacją ekonomiczną⁶⁷ czy polaryzacją grupową⁶⁸. To określenie zostało również zaadaptowane na potrzeby nauk politycznych. Jak się jednak okazuje, termin „polaryzacja polityczna” nie ma jednego uniwersalnego znaczenia, lecz jest pojęciem rozumianym na wiele sposobów przez badaczy z różnych części świata. Każde z ujęć oparte jest na innych czynnikach, toteż sposoby pomiaru lub scharakteryzowania tego zjawiska są uzależnione od przyjętej definicji. Co więcej, nawet posługując się tym samym rozumieniem polaryzacji, badacze proponowali wiele różnych sposobów pomiaru (samych tylko indeksów polaryzacji jest kilkanaście). Inflacja znaczeń i metodologiczna klęska urodzaju to wyzwania, z którymi musi zmierzyć się badacz chcący zająć się polaryzacją polityczną.

Bibliografia

- Bobbio N., *Prawica i lewica*, Znak, Kraków 1996.
- Bortkiewicz T., *Polityczny kartel*, „Uważam Rze”, <http://www.old.uwazamrze.pl/artukul/969447/polityczny-kartel> (dostęp: 3.11.2017).
- Brzeziński M., *Czy Polska jest krajem dużych nierówności ekonomicznych?*, „IBS Policy Paper”, http://ibs.org.pl/app/uploads/2017/06/IBS_Policy_Paper_01_2017_pl.pdf (dostęp: 29.10.2019).
- Był Plac na Rozdrożu, będzie Plac Solidarności*, „Dziennik Wałbrzych” 24 sierpnia 2017, <https://dziennik.walbrzych.pl/byl-plac-na-rozdroz-będzie-plac-solidarnosci/> (dostęp: 30.06.2018).
- Coppedge M., *The dynamic diversity of Latin American party system*, „Party Politics” 4, 1998, nr 4.
- Country Comparison. Distribution of family income — Gini index*, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/rankorder/2172rank.html> (dostęp: 29.10.2019).
- Czapiński J., Panek T., *Diagnoza społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa 2015, http://www.diagnoza.com/pliki/raporty/Diagnoza_raport_2015.pdf (dostęp: 28.10.2019).
- Dalton R., *The quantity and the quality of party systems. Party system polarization, its measurement, and its consequences*, „Comparative Political Studies” 41, 2008, <http://citeseerx.ist.psu.edu/viewdoc/download?doi=10.1.1.466.4557&rep=rep1&type=pdf> (dostęp: 26.12.2018).
- Dochody i warunki życia ludności Polski — raport z badania EU-SILC 2017*, Warszawa 2018, https://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5486/6/11/1/dochody_i_warunki_zycia_ludnosci_polski_raport_z_badania_eu-silc_2017.pdf (dostęp: 29.10.2019).
- Downs A., *An Economic Theory of Democracy*, Harper, New York 1957.
- Esteban J.-M., Debraj R., *On the measurement of polarization*, „Econometrica” 62, 1994, nr 4.
- Ezrov L., *Parties' policy programmes and the dog that didn't bark: No evidence that proportional systems promote extreme party positioning*, „British Journal Political Science” 38, 2008, nr 3.
- Fleisher R., Bond J.R., *The shrinking middle in the US Congress*, „British Journal of Political Science” 34, 2004, nr 3.

⁶⁶ *Polaryzacja społeczna*, [hasło w:] K. Olechnicki, P. Załęcki, *Słownik socjologiczny*, Warszawa 2002, s. 156.

⁶⁷ S.M. Kot, *op. cit.*, s. 13–17.

⁶⁸ E. Wesołowska, *Polaryzacja grupowa w warunkach debaty deliberatywnej*, „Civitas et Lex” 2014, nr 2, s. 19–30.

- GINI index (World Bank estimate), <https://data.worldbank.org/indicator/SI.POV.GINI> (dostęp: 29.10.2019).
- Gross D.A., Sigelman L., *Comparing party systems. A multidimensional approach*, „Comparative Politics” 16, 1984, nr 4.
- Hampden-Turner C., Trompenaars F., *Siedem wymiarów kultury*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2002.
- Kłos B., Szymańczak J., *Nierówności społeczne w Polsce*, Warszawa 2014, [http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/1412E4FC234B9679C1257DE0004904F8/\\$file/Nierownosci_spoleczne.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/WydBAS.nsf/0/1412E4FC234B9679C1257DE0004904F8/$file/Nierownosci_spoleczne.pdf) (dostęp: 29.10.2019).
- Kot S.M., *Polaryzacja ekonomiczna. Teoria i zastosowanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Lee N.-Y., *Politics of party polarization and democracy in South Korea*, „Asian Barometer. A Comparative Survey of Democracy, Governance and Development” 2014, nr 103, <http://asianbarometer.org/publications//3c62e10f9beb44029032c1d67fcd174c.pdf> (dostęp: 11.11.2019).
- Maciążek P.A., *Niebezpieczna polaryzacja polityczna wokół kwestii ukraińskiej w Polsce*, serwis internetowy Defence24.pl, 4 stycznia 2013, <https://www.defence24.pl/niebezpieczna-polaryzacja-polityczna-wokol-kwestii-ukraińskiej-w-polsce> (dostęp: 31.10.2017).
- Majmurek J., *Rząd Szydło padnie... ze śmiechu*, „Krytyka Polityczna” 20 marca 2017, <http://krytykapolityczna.pl/kraj/rzad-szydlo-padnie-ze-smiechu/> (dostęp: 3.11.2017).
- Manifesto Project Dataset. Codebook*, version 2018a, https://manifesto-project.wzb.eu/download/data/2018a/codebooks/codebook_MPDataset_MPDS2018a.pdf (dostęp: 30.08.2020).
- Markowski R., *Współzawodnictwo w polskim systemie partyjnym w wyborach 2001 roku*, „Studia Polityczne” 2002, nr 13.
- Marmola M., *Nowe partie polityczne w Polsce, Czechach i na Słowacji z perspektywy geografii wyborczej*, „Political Preferences” 17, 2017.
- Marmola M., *Nowe partie w systemie partyjnym — specyfika Polski*, „Polityka i Społeczeństwo” 2014, nr 3 (12).
- Marmola M., Olszanecka A., *Społeczny odbiór Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobry*, „Political Preferences” 2013, nr 5.
- McCarty N., Poole K.T., Rosenthal H., *Polarized America: The Dance of Ideology and Unequal Riches*, MIT Press, Cambridge-London 2006.
- Mirowski M., *Historyczna sierota*, „Tygodnik Powszechny” 30 maja 2016, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/historyczna-sierota-34024> (dostęp: 30.06.2018).
- Misztal B., *Bronisław Misztal: Polaryzacja między PO i PiS*, „Rzeczpospolita” 14 czerwca 2011, <http://www.rp.pl/artykul/673901-Bronislaw-Misztal-Polaryzacja-miedzy-PO-i-PiS.html> (dostęp: 31.10.2017).
- Nizinkiewicz J., *Dr hab. Rafał Pankowski: Od dwóch lat w Polsce postępuje epidemia nienawiści*, „Rzeczpospolita” 28 czerwca 2017, <http://www.rp.pl/Spoleczenstwo/306289884-Dr-hab-Rafal-Pankowski-Od-dwoch-lat-w-Polsce-postepuje-epidemia-nienawisci.html> (dostęp: 31.10.2017).
- Ostatnia miesięcznica smoleńska w Warszawie. Obywatele RP na Krakowskim i znicze pod Pałacem Prezydenckim [ZDJĘCIA]*, serwis internetowy Naszemiasto.pl, 10 kwietnia 2018, <https://warszawa.naszemiasto.pl/ostatnia-miesiecznica-smolenska-w-warszawie-obywatele-rp-na/ar/c1-4602616> (dostęp: 25.10.2019).
- Palonen E., *Political polarisation and populism in contemporary Hungary*, „Parliamentary Affairs” 62, 2006, nr 2.
- Pelizzo R., Babones S., *The political economy of polarized pluralism*, „Party Politics” 13, 2007, nr 1.
- Pięga S., *Społeczeństwo spolaryzowane politycznie*, serwis internetowy Onet.pl, 18 stycznia 2018, <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/ataki-na-biura-poselskie-spoleczenstwo-spolaryzowane-politycznie/snbrf2r> (dostęp: 30.06.2018).
- Polaryzacja społeczna*, [hasło w:] K. Olechnicki, P. Załęcki, *Słownik socjologiczny*, Graffiti BC, Warszawa 2002.
- Rafałowski W., *Opisywanie i wyjaśnianie systemu partyjnego. Metody pomiaru*, Oficyna Wydawnicza „Aspra-JR”, Warszawa 2017.
- Sanecka-Tyczyńska J., *Ocena III Rzeczypospolitej — płaszczyzna polaryzacji współczesnej polskiej sceny politycznej*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica” 14, 2015, nr 14.
- Sartori G., *Parties and Party Systems. A Framework for Analysis*, ECPR Press, Wivenhoe Park 2005.
- Sasada H., Fujimura N., Machidori S., *Alternative paths to party polarization: External impacts of intraparty organization in Japan*, „Journal of East Asian Studies” 13, 2013, nr 3.

- Shively W.P., *Sztuka prowadzenia badań politycznych*, Zysk i S-ka, Poznań 2001.
- Sielski J., *Ewolucja polskiego systemu partyjnego*, [w:] *Partie i ugrupowania parlamentarne III Rzeczypospolitej*, red. K. Kowalczyk, J. Sielski, Dom Wydawniczy „Duet”, Toruń 2006.
- Stachowiak P., *Paradoksy dekomunizacji*, „Przewodnik Katolicki” 2018, nr 3, <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2018/Przewodnik-Katolicki-3-2018/Spoleczenstwo/Paradoksy-dekomunizacji> (dostęp: 23.06.2018).
- Stawiszynski T., *Znak drogowy (i kierunek, który wskazuje)*, „Przekrój” 19 grudnia 2017, <https://przekroj.pl/artykuly/felietony/znak-drogowy-i-kierunek-ktory-wskazuje-tomasz-stawiszynski> (dostęp: 30.06.2018).
- Taylor M., Herman V.M., *Party systems and government stability*, „American Political Science Review” 65, 1971, nr 1.
- Theriault S.M., *Party polarization in the US Congress. Member replacement and member adaptation*, „Party Politics” 12, 2006, nr 4.
- Turska-Kawa A., *Osobowościowe predykatory zachowań wyborczych. Rozważania w kontekście modelu „Wielkiej Piątki”*, „Preferencje Polityczne. Postawy — Identyfikacje — Zachowania” 2011, nr 2.
- Turska-Kawa A., *Political trust and electoral behaviour*, „Polish Political Science Yearbook” 42, 2013.
- Turska-Kawa A., *Psychologiczne uwarunkowania zachowań wyborczych*, „Preferencje Polityczne. Postawy — Identyfikacje — Zachowania” 2010, nr 1.
- Werner A., Laceywell O., Volkens A., *Manifesto Coding Instructions (5th revised edition)*, 2015, https://manifesto-project.wzb.eu/down/papers/handbook_2014_version_5.pdf (dostęp: 30.08.2020).
- Wesołowska E., *Polaryzacja grupowa w warunkach debaty deliberatywnej*, „Civitas et Lex” 2014, nr 2.
- Wigura: *Nie oczekujemy, że natychmiast po protestach powstaną nowe organizmy polityczne*, serwis informacyjny Radia TOK FM, 27 lipca 2017, <http://www.tokfm.pl/Tokfm/7,103454,22156370,wigura-nie-oczekujemy-ze-natychmiast-po-protestach-powstana.html> (dostęp: 31.10.2017).
- Wilson J.Q., *How divided are we?*, „Commentary” luty 2006, <https://www.commentarymagazine.com/articles/how-divided-are-we/> (dostęp: 29.07.2018).
- Xezonakis G., *Party system polarisation and quality of government: On the political correlates of QoG*, „QoG Working Paper Series” 14, 2012.
- Zaremba P., *Piotr Zaremba: Odwet nie jest dobrym doradcą*, serwis internetowy Teologiapolityczna.pl, 8 sierpnia 2017, <http://www.teologiapolityczna.pl/piotr-zaremba-odwet-nie-jest-dobrym-doradca/> (dostęp: 31.10.2017).
- Ziółkowski J., *O naturze polaryzacji społeczno-politycznej*, „Dialog Edukacyjny” 2016, nr 1–2 (30–31).
- Ziółkowski J., *Wróg w politycznych narracjach antagonizmu manichejskiego*, „Wrocławskie Studia Polityczne” 2017, nr 22.

Three concepts of political polarization

Keywords: political polarization, party polarization, political conflict, party system

Summary

The purpose of the article is to organize the conceptual chaos around issues related to the phenomenon of political polarization. After reviewing Polish and English literature, one gets the impression that there are several approaches to this category. The most popular definition proposed by Giovanni Sartori turns out to be just one of the concepts. American political scientists define political polarization differently. Researchers interested in Polish and Hungarian party systems also define political polarization differently. Each of the political polarization approaches is based on different criteria, which means that there are different ways to measure this phenomenon.